

POSTANOWIENIE

Dnia 16 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w O. P. J.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

w dniu 16 maja 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron

wniosku obrońcy o wyłączenie SSN Wiesława Kozielowicza od udziału w rozpoznaniu sprawy o sygn. akt I ZO 153/23

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanowił:

wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Obrońca obwinionego zażądał wyłączenia SSN Wiesława Kozielowicza od udziału w sprawie, której przedmiotem jest wniosek obrońcy z dnia 17 listopada 2023 r. o wyłączenie SSN Pawła Wojciechowskiego od udziału w rozpoznaniu innej sprawy o wyłączenie sędziego, zarejestrowanej pod sygn. akt I ZO 109/23.

W ocenie obrońcy wyłączenie SSN Wiesława Kozielowicza jest uzasadnione z uwagi na okoliczność jego powołania do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, a następnie – do kierowania I i II Wydziałem tejże Izby oraz z uwagi na prezentowaną przez niego postawę w okresie po powołaniu na urząd Sędziego Sądu Najwyższego, w tym zapatrywania prawne na kwestie dotyczące organu ukształtowanego ustawą o KRS z 2017 r. Okoliczności te rozpatrywane łącznie budzą poważne wątpliwości w zakresie zewnętrznej

niezależności Sędziego Kozielewicza (...) Prowadzenie w okolicznościach niniejszej sprawy postępowania oraz wydanie orzeczenia przez sędziego powołanego do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego prowadziłoby w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Sądu Najwyższego do naruszenia standardu niezależności i bezstronności w wymiarze zewnętrznym i obiektywnym. To zaś stanowiłoby naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 47 KP w zw. z art. 6 ust. 1 EKPC, a w konsekwencji oznaczałoby nienależytą obsadę sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Zdaniem skarżącego Izba Odpowiedzialności Zawodowej nie spełnia kryteriów niezawisłego i niezależnego sądu, co jego zdaniem ma wynikać z przytoczonych we wniosku orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Obrońca wskazał również na to, że SSN Wiesław Kozielewicz zgłosił zdanie odrębne do uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego (Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110 1/20, w którym zawarł tezy sprzeczne z ugruntowanym standardami wynikającymi z obowiązującego Polskę prawa międzynarodowego, a ukształtowanymi w orzecznictwie TSUE i ETPCz.

Dodatkowo objęty wnioskiem o wyłączenie sędziego zaniechał podpisania oświadczenia z dnia 17 października 2022 r. dotyczącego możliwości wspólnego orzekania legalnie powołanych sędziów Sądu Najwyższego z sędziami powołanymi przy udziale upolitycznienia organu ukształtowanego ustawą o KRS z 2017 r.

Wnioskodawca wskazał, również, że zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka istotnymi elementami oceny niezawisłości sądu jest sposób powoływania jego członków, czas sprawowania urzędu sędziego, istnienie gwarancji przed naciskami zewnętrznymi, a także postrzeganie sądu jako posiadającego niezawisłość. Ocena, czy dany sędzia gwarantuje realizację zasady niezawisłości i bezstronności, wymaga dokonania analizy – testu subiektywnego i obiektywnego. Test subiektywny to ocena biorąca pod uwagę osobisty stosunek sędziego do stron, zaś test obiektywny jest równoznaczny z odpowiedzią na

pytanie, czy w świetle całokształtu okoliczności faktycznych i kontekstu prawnego możliwe jest pojawienie się obiektywnie uzasadnionego przeświadczenia po stronie obserwatora zewnętrznego co do tego, że organ orzekający dysponuje należyтым stopniem niezawisłości. Przesłanka bezstronności nie powinna zostać uznana za spełnioną w przypadku możliwości zaistnienia w odbiorze opinii publicznej okoliczności podważających zaufanie do sądu wyznaczonego do rozpoznania danej sprawy, przy czym przekonanie o możliwym braku bezstronności może zachodzić wyłącznie w wymiarze abstrakcyjnym – pozostając bez związku z faktycznym działaniem danego sędziego (por. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 10 października 2000 r. w sprawie Daktaras przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98 oraz z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie Sigurdsson przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98). Konieczne jest przy tym uwzględnienie kwestii proceduralnych i strukturalnych dotyczących sądu rozpoznającego sprawę oraz składu sędziowskiego (por. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 15 października 2009 r. w sprawie Micallef przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06).

Ponadto, w świetle rozważań zawartych w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie Langborger przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie Procola przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89 akcentuje się m.in. postrzeganie sądu jako posiadającego niezawisłość.

Odwołując do zaprezentowanych wyżej rozważań, wnioskodawca skonkludował: Powyższe standardy oceny niezależności i bezstronności zastosowane w świetle okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględnienia wniosku obrońcy o wyłączenie Sędziego Wiesława Kozielowicza od orzekania w sprawie o sygn. I ZO 153/23 albowiem Izba Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, posiada ten sam, wyłączający możliwości legalnego rozpoznawania spraw, status, co uprzednio funkcjonująca w jej miejscu Izba Dyscyplinarna.

Sąd Najwyższy-Izba Odpowiedzialności Zawodowej zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy przypomnieć, że ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1259) w Sądzie Najwyższym utworzono Izbę Odpowiedzialności Zawodowej, w skład której wchodzi sędziowie wyznaczeni do orzekania w tej Izbie (na 5-letnią kadencję) przez Prezydenta RP spośród sędziów Sądu Najwyższego wylosowanych na posiedzeniu Kolegium Sądu Najwyższego przez przewodniczącego tego kolegium, w liczbie 3-krotnie większej niż liczba sędziów orzekających w tej Izbie.

Sama idea utworzenia wyspecjalizowanej izby zajmującej się rozpatrywaniem spraw dyscyplinarnych zawodów zaufania publicznego znajduje swoje źródła w dążeniu ustawodawcy do podniesienia poziomu merytorycznego orzecznictwa dyscyplinarnego wynikającego z wyspecjalizowania poszczególnych sędziów w tej dziedzinie, zapewnienia większej sprawności rozpatrywania tego typu spraw oraz stworzenia przejrzystego i spójnego systemu kontroli sądowej nad przestrzeganiem przez przedstawicieli zawodów zaufania publicznego norm etycznych wynikających z deontologii tych zawodów (por. uzasadnienie do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym, druk nr 2003 Sejmu VIII kadencji).

Zaprezentowane w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie poglądy na temat pozycji ustrojowej tej Izby nie stanowią jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, że wyłonieni w ten sposób sędziowie tej Izby nie mogą tworzyć niezawisłego i bezstronnego sądu. Przeciwnie, sędziowie orzekający w tej Izbie w pełni zachowują status sędziego Sądu Najwyższego, w szczególności – co wymaga szczególnego podkreślenia – są w pełni niezawisli, zaś sam sposób ich wyznaczenia do orzekania w tej Izbie niczego w tej materii nie zmienia. Jak wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 czerwca 1998 r., K 3/98, Pojęcie niezawisłości sędziowskiej zostało użyte w konstytucji z 1997 r. bez bliższego zdefiniowania, ale nie ulega wątpliwości, że ustawodawca posłużył się tu „terminem zastanym”, którego znaczenie uformowało się jeszcze w Polsce międzywojennej i które dzisiaj znajduje potwierdzenie w licznych dokumentach międzynarodowych. Jak wskazuje się w polskiej doktrynie (zob. Z. Czeszejko-Sochacki: Prawo do sądu w świetle Konstytucji RP, PiP 1997, Nr 11-12, s.99-100 oraz powołane tam prace A. Murzynowskiego, A. Zielińskiego), niezawisłość obejmuje szereg elementów: 1) bezstronność w stosunku do uczestników postępowania, 2) niezależność wobec

organów (instytucji) pozasądowych, 3) samodzielność sędziego wobec władz i innych organów sądowych, 4) niezależność od wpływu czynników politycznych, zwłaszcza partii politycznych, 5) wewnętrzna niezależność sędziego. Poszanowanie i obrona tych wszystkich elementów niezawisłości są konstytucyjnym obowiązkiem wszystkich organów i osób stykających się z działalnością sądów, ale także są konstytucyjnym obowiązkiem samego sędziego.

Sędziowie Izby Odpowiedzialności Zawodowej, w tym sędzia SN Wiesław Kozielewicz, posiadają wszelkie wymienione wyżej atrybuty, które łącznie składają się na pojęcie niezawisłości sędziowskiej.

Przejawem wzmiankowanej wyżej wewnętrznej niezależności sędziego SN Wiesława Kozelewicza jest orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach rozstrzyganych z jego udziałem, np. zdanie odrębne do powołanej we wniosku uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. Czynienie sędziemu przez obrońcę obwinionego zarzutu co do zawarcia we wzmiankowanym zdaniu odrębnym tez sprzecznych z ugruntowanymi standardami wynikającymi z obowiązującego Polskę prawa międzynarodowego, a ukształtowanymi w orzecznictwie TSUE i ETPCz zdaje się wynikać z niezrozumienia istoty niezawisłości sędziowskiej jako takiej, zaś obawa, że wskazany sędzia nie będzie w stanie w sposób obiektywny dokonać procesowej oceny wniosku o wyłączenie w sprawie o sygn. akt I ZO 109/23 ma wyłącznie charakter subiektywny.

Należy podkreślić, że zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom, nie zaś rozstrzygnięciom zwanym w wybranych przez stronę postępowania judykatach sądów krajowych lub międzynarodowych, które wprawdzie mogą pośrednio oddziaływać na proces wykładni przepisów prawa mocą argumentacji w nich zawartej, nie mniej nie mają one charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Wymaga też dostrzeżenia, że powołane przez obrońcę orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w ogóle nie dotyczy kwestii związanych z działalnością Izby Odpowiedzialności Zawodowej (poza środkiem tymczasowym w

sprawie Synakiewicz przeciwko Polsce, przy czym środek ten w kwestii postrzegania pozycji ustrojowej wymienionej Izby Sądu Najwyższego niczego nie stwierdza ani nie przesądza).

Chybiony jest też podniesiony względem SSN Wiesława Kozielewicza zarzut zaniechania podpisania oświadczenia z dnia 17 października 2022 r. dotyczącego możliwości wspólnego orzekania legalnie powołanych sędziów Sądu Najwyższego z sędziami powołanymi przy udziale upolitycznienia organu ukształtowanego ustawą o KRS z 2017 r. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę wnioskodawcy na treść zdania drugiego art. 31 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.

Odniesienia się wymagają również rozważania wnioskodawcy dotyczące kwestii związanych z bezstronnością sędziego postrzeganą w jej aspekcie subiektywnym i obiektywnym. Rozważania te, jakkolwiek odwołują się do argumentacji zawartej w wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z dnia 22 czerwca 1989 r. w sprawie Langborger przeciwko Szwecji, nr skargi 11179/84, z 28 września 1995 r. w sprawie Procola przeciwko Luksemburgowi, nr skargi 14570/89, z dnia 10 października 2000 r. w sprawie Daktaras przeciwko Litwie, nr skargi 42095/98, z dnia 10 kwietnia 2003 r. w sprawie Sigurdsson przeciwko Islandii, nr skargi 39731/98, oraz z dnia 15 października 2009 r. w sprawie Micallef przeciwko Malcie, skarga nr 17056/06, to jednak kończąca te rozważania konkluzja stwierdzająca: powyższe standardy oceny niezależności i bezstronności zastosowane w świetle okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględnienia wniosku obrońcy dot. wyłączenia Sędziego Wiesława Kozielewicza (...) albowiem Izba Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, posiada ten sam, wyłączający możliwości legalnego rozpoznawania spraw, status, co uprzednio funkcjonująca w jej miejscu Izba Dyscyplinarna” jest nieuprawniona. Jak wyżej wskazano status ustrojowy Izby Odpowiedzialności Zawodowej nie budzi wątpliwości co do jej postrzegania jako niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą i nie wpływa na obiektywne postrzeganie niezawisłości orzekającego w tej Izbie SSN Wiesława Kozielewicza. Warto w tym miejscu zacytować fragment tezy wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 kwietnia 2003 r. (Sigurdsson przeciwko

Islandii, nr skargi 39731/98), na który powołuje się wnioskodawca (...) przy rozstrzyganiu o tym, czy w danej sprawie istnieje uzasadniony prawnie powód, by obawiać się braku bezstronności u poszczególnego sędziego, stanowisko strony jest ważne, lecz nie decydujące. Decydującym jest to, czy obawa ta może zostać uznana za obiektywnie uzasadnioną. W realiach niniejszej sprawy obawa wnioskodawcy o bezstronność sędziego Wiesława Kozielewicza obiektywnie uzasadniona nie jest.

Konkludując, należy stwierdzić, że wniosek obrońcy o wyłączenie SSN Wiesława Kozielewicza, jako pozbawiony merytorycznych podstaw, należy uznać za bezzasadny.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]